II Korsa

H.O.1 — 5739

KWESTIONARIUSZ

5139

b. jeńca - internowanego - więźnia - "lagernika" - zesłańca w Z.S.R.R.

1. DANE OSOBISTE /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny.
st. szt. Tomaszewski Stefan ur. 1895 r. zawodu st. portierem kwy P.P. / żonaty.

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA. W dniu 9.IV 1940 przybyli domowy kam. ze Lwowa przy ul. Prosty 16 i po przeprowadzeniu rewizji osobistej i domowej przy ul. K. W. D. zostałem aresztowany.

3. NAZWA OBOZU /więzienia - miejsca przymusowych robót/. Od 9.IV 1940 do 13.VII 1940 byłem zamknięty we więzieniu Brigidki we Lwowie od 14 VII 1940 do 24 XII 1940 we więzieniu Kołomyja (SSSR) od 15.I.1942 do 1.IX. w lagrze w Irdelu do przymusowych robót.

4. OPIS OBOZU WIĘZIENIA itp./teren, budynki, warunki mieszkaniowe, hygiena/
We więzieniu na celi było nas tak dużo że na jedną osobę przypadało 40 cm. kwadratowych, zmiany bielizny dla kąpieli nie było, także bielizny wymienić nie było można. Wszy, brud a brak powietrza wpływało wyczerpująco na stan każdego polaka. Spaniu tylko na gołej podłodze. Podłoga nie była zamiatana ani też myta.

5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW /Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.d.
Skład więźniów byli tylko sami polacy odosobnione od więźniów rosyjskich. Nas w lagrze my polacy byliśmy izolowani ze rosyjskimi więźniami kategorii kryministów, i którzy stale odnosili się wrogo do polaków. Kłótnie określali chleb polakom ~~[illegible]~~ przykrem potrącali polaków a na zgłoszenie tego władzom więziennym nic się interesowali.

6. ŻYCIE W OBOZIE WIĘZIENIU, i tp./przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne i t.d./ W lagrze w Irdelu w porze zimowej pobudka była o godz. 6. O godz. 7 pędzili nas do ciężkich robót w lesie. O godz. 18 wracaliśmy z pracy. W lecie była pobudka o godz. 5. O godz. 630 pędzono nas do pracy leśnej a o godz. 20 powracaliśmy z pracy. W czasie pracy była każdego dnia o godz. 12 południowa przerwa lecz jedzenia nie otrzymywaliśmy. Norma wyjątkowo dla polaków była bardzo wysoka tak że żaden z polaków normy nie mógł wykonać, wynagrodzenia pieniężnego nie otrzymywaliśmy. Otrzymywaliśmy dziennie od 400 gr. do 600 gr. chleba. a ~~[illegible]~~ na ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zupa i także wszędzie

dostaliśmy zupę, czasem z zmarzniętych ziemniaków lub liści z kapusty. Ubrania nie nie otrzymywaliśmy. Każdy musiał pracować w ubraniu tym w którym został z domu zabrany. Nogi zawijaliśmy w szmaty. Na odmrożenie nóg lub twarzy otrzymywaliśmy maści i pomimo odmrożenia musiał w dalszym ciągu pracować.

7. STOSUNEK WŁADZ NKWD DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacja o Polsce i t.d. W czasie badania przez N.K.W.D. zmuszali mnie do przyznania się do walki z komunistami przez odmrożenie z zimna, głodem, protezowaniem tranu, po czasem przez potrącenie, skazywali Państwo Polskie i wszystkie polaków, wychwalali ustrój komunistyczny. Polaków nazywali faszystami, gorszymi od psów których muszą wyniszczyć. W Monologu w SSSR otrzymałem zaocznie wyrok wskazujący mnie na 8 lat przymusowych robót w lagrze, za to że służyłem w Policji Państwowej.

8. POMOC LEKARSKA, SZPITALE, ŚMIERTELNOŚĆ, /Wymienić nazwiska zmarłych/. W lagrze w Środzie leżałem przy pracy 2 miesiące w izbie chorych na skorbut. Lekarstw nie było i nawet gdy się zawitem w czasie pracy w izbę nie było bandaży i nie byłem zaopatrzony. Ciężko chorych wywozili nie wiadomo gdzie i ci chorzy nie ~~przez~~ powracali już więcej i nie wiadomo co się z nimi działo.

9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ. W lagrze w Środzie miałem zezwolone 2 razy w miesiącu wysłać list lecz mogłem tylko pisać że żyję i mi jest dobrze. Listy były kontrolowane a jeżeli ktoś więcej napisał to takie listy były niszczone.

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII. W lagrze w Środzie zostałem zwolniony na mocy amnestyji w dniu 1 V 1942 i udałem się do Karakstanu do Semipałatyńska do mojej rodziny która się jeszcze w dniu dzisiejszym tam znajduje. W Semipałatyńsku w Komitecie dowiedziałem się że w Taszkencie można wstąpić do Armii polskiej. Pojechałem tam i wstąpiłem dn. 10 dyw. 28 pp.

M.D., dnia 25 IV 1943

/podpis/

st szeregowy Tomaszewski Stefan